

zapachu liści i łodyg pomidorowych, przeto rozrzucając je można pozbyć się tych nie miłych gości. Karaluchy wygina: wymieszać w równej części pszenną mąką z miłąkim gipsem i boraksem, robaki jedzą to chciwie i giną, bo gips kamienieje w żołądku i zabija je. Doskonałym środkiem jest proszek na karaluchy sprzedawany w składach aptecznych ściśle zastosować się tylko do danego tam przepisu. Żaden z powyższych środków nie pomoże, gdy w mieszkaniu będą szpary i zostawione na noc obierzyny, odpadki pokarmów i pomyje.

Belki żelazne.

Pytanie. Czy do budowy obory lepiej użyć desek sosnowych czy belek żelaznych? Gdzie można nabyć belki żelazne i w jakiej cenie?

St. B.

Odpowiedź. Belki żelazne są lepsze od sosnowych, gdyż nie gniją i dają w połączeniu z cegłą lub betonem — strop ogniotrwały. Belki żelazne można nabyć w każdym większym składzie materiałów budowlanych. Cena belek żelaznych jest zależna od ich wagi. W każdym poszczególnym wypadku trzeba obliczyć belkę żelazną w zależności od rozpiętości jej i obciążenia.

Błacha ocynkowana.

Pytanie. Ile potrzeba blachy ocynkowanej na pokrycie domu 14 m. dł., 7 m. szer. i długość krokwi 5 m? Ile blacha ta będzie kosztowała?

Odpowiedź. Blachy potrzeba 170 arkuszy grubości 1/2 mm. Ogólny koszt blachy na pokrycie dachu wyniesie 850 złotych.

Rośliny miododajne.

Pytanie. Jakle najlepiej siać rośliny miododajne?

K. Ml.

Odpowiedź. Z roślin miododajnych będą najbardziej odpowiednio do siewu: melissa cytrynowa, szalwja, prawośląd lekarski, rzęzda wonna.

Wrzody na wątrobie.

Pytanie. Kury zdychają mi z powodu wrzodów na wątrobie, co to za choroba i czym leczyć?

Odpowiedź. Jest to prawdopodobnie gruźlica. O tej chorobie pisaliśmy już. Aby się przekonać jaka to choroba, dać zdechłą sztukę do zbadania powiatowemu weterynarzowi.

Bóle reumatyczne u kur.

Pytanie. W czasie mrozów zabrałem kury z kurnika do niezamieszkałej kuchni, gdzie tylko od czasu do czasu opalamy. Po kilku dniach parę kur dostało kurczu nóg, nie mogły swobodnie chodzić. Szczególnie silnych kurczów dostały dwie kury, u których przed dwoma tygodniami, wyleczono wapniak u nóg. Posadzka w kuchni kamienna, dość grubo zaściewana grubo ciętą siemką. Grzędy urządzone 80 cm. nad posadzką. Co to za choroba i jak jej zapobiec?

A. Az.

Odpowiedź. Są to bóle o charakterze reumatycznym, spowodowane przeziębieniem, a może i odmrożeniem w małym stopniu. Zapobiec można temu schorzeniu przez trzymanie ptactwa w pomieszczeniach umiarkowanie ciepłych.

Samodojenie się krowy.

Pytanie. Mam krowę, drugi raz ociełoną, jednak sama się doi. Proszę Szan. Redakcję o poradę, jak temu zapobiedz?

Odpowiedź. Krowa, która się sama doi, powinna w oborze być uwiązana na dwóch łańcuchach, by nie mogła ani z jednej ni z drugiej strony wykręcać szyi, by móc się wysysać. Można również założyć krowie na nos skórzany pierścień, nabity ostremi stalowymi gwoździ, którym będzie się zawsze kłóła boleśnie, jeżeli będzie się ssać do wymienia w zamiarze ssania się. I. R.

Koniczyna czerwona zwana wierzbienicą.

Pytanie. W naszych okolicach uprawia się koniczynę czerwoną zwaną wierzbienicą. W handlu nasion, jest natomiast taka koniczyna wcale nieznaną. Proszę Szanowną Redakcję o poinformowanie mnie, czy wogóle istnieje taka koniczyna i jak się w handlu nazywa?

Fr. Szcz.

Odpowiedź. Koniczyny pod powyższą nazwą nie ma w handlu z tej prostej przyczyny, bo wogóle nie istnieje jako roślina pastewna. Pod nazwą wierzbienica istnieją w nauce trzy rodzaje chwastów i to:

- a) Wierzbienica — (Weiderich — Lethrum) czerwono-kwitnąca;
- b) Wierzbienica — (Lysimachia) żółto kwitnąca;
- c) Wierzbienica — (Epilobium) czerwono kwitnąca.

Wszystkie te trzy chwasty rosną tak w koniczynach jak i na łąkach a nawet można je spotkać bardzo często i w polu, tembardziej tam, gdzie miejsca są mokre, podmokłe a nawet bagniste. Rośliny powyżej wymienione, choć dla zwierząt domowych nie są szkodliwe, to jednak wadliwe na ustrój tychże wpływają, to też lepiej je niszczyć i uprawiać na ich miejsce rośliny szlachetne, które dla zwierząt domowych lepiej odpowiadają.

I. R.

Uprawa brukwi (Kohlrüben) — kłaki.

Pytanie. Nasza wieś posiada ziemię przeważnie piaszczystą, która nie nadaje się pod uprawę brukwi, zwanej powszechnie kłaki. Proszę Szan. Redakcję o poinformowanie mnie, co należy uczynić, by nawet na piaszczystej ziemi móc uprawiać brukiew, oczywiście z dobrem powodzeniem?

Fr. Szcz.

Odpowiedź. Brukiew, do swego istnienia, rozwoju i odpowiedniej wydajności plonów, potrzebuje ziemi obfitującej w wilgoć, choć nie znosi wody podskórnej. Na suchych piaszczystych ziemiach nie udaje się. Gdy ziemia piaszczysta posiada w sobie wystarczającą ilość wilgoci, na przeciąg całego sezonu wzrostu, to przy niżej wymienionym sposobie nawożenia może w zupełności być uprawiana:

Piaszczystą, wilgotną a nie podmokłą ziemię, należy w jesieni dobrze wynawozić stajennym gnojem, to jest dobrze zmieszany już w gnojowniku gnojem świńskim i bydłowym, i przyorać go. Na wiosnę, gdy ziemia obsechnie, pole powłóczyć lub z braku włoki szery pobronować. W kilka dni po przeprowadzeniu wymienionej pracy, wysiać na powierzchnię 4 ctr. kalcynu, półtora ctra. tomasówki i 1 ctr. azotniaku wapnia (Kalksickstoff). Po wysianiu powyższych nawozów pole należy znów pobronować i zostawić aż do czasu flancowania brukwi. Flancowanie brukwi należy przeprowadzić jak najwcześniej, by wykorzystać znajdującą się w ziemi wilgoć.

I. R.

Pielegnowanie myrty.

Pytanie. Proszę Szan. Redakcję o poinformowanie mnie, jak należy obchodzić się z mirtą, by dobrze rosła i by na korzeniach nie dostała robaków w postaci narostków?

Fr. Szcz.

Odpowiedź. By mirta dobrze rosła i nie dostała na korzeniach robaków w postaci narośli, to do doniczki należy użyć dobrze odkwaszonej tj. z wapnem zmieszanej ziemi. Którą należy zasilić superfosfatem lub tomasówką, solą potasową i po dobrem zmieszaniu wymienionych nawozów z ziemią, nakłaść jej do doniczki, — wsadzić mirtę i od czasu do czasu polewać letnią wodą, w której się rozтворzy siew saletry chilijskiej (Chilisalpeter).

I. R.

ROLNIK

BEZPŁATNY TYGODNIOWY DODATEK

Nr. 4

28 stycznia

Rok 1930.

Na koniec stycznia.

Przy szerszym dalszym rozwoju mleczarstwa i zrozumieniu potrzeby otrzymania największych ilości mleka w okresie zimowym bardzo wielu gospodarzy zdołało już przenieść okres cieleńcia się krow na styczeń. Nie jest to jeszcze najkorzystniejsze, ale lepsze niż dawny termin majowy. W związku z tym okresem cieleńcia się krow warto przypomnieć dwie zasady: pierwsza, żeby cielecia przeznaczone do chowu, odstawić od razu i żywić wedle wagi, a nie wedle ich jakiegoś apetytu, którego skutkiem bywa częsta biegunka — a druga zasada, by zbywające niezdatne do chowu cielecia po tygodniowym odżywianiu sprzedawać wyłącznie na wagę, a nie na oko jak to się jeszcze w wielu okolicach praktykuje. Chęć wprowadzenia tej reformy tam, gdzie ona nie jest jeszcze znana, wywoła niewątpliwie wśród starozakopnych kupców wielkie oburzenie, bo ich to mocno po kieszeni stuknie, ale niechże nasi rolnicy mocno twardo przy swoim staną i nie dadzą się dłużej krzywdzić. A jak cenę żywca ustanowić? To dość łatwo, bo wedle cen mięsa cielecia w najbliższym miasteczku, przyjmując pół wagi cielecia żywego, to akurat to mięso jakie się z niego otrzyma po uboju i kryciu wszelkich kosztów, które rzeźnik sobie odlicza. Więc jeżeli cielec waży 40 kg., to rzeźnik powinien zapłacić za 20 kg. mięsa, po cenie jaką bierze w jatce. I to już obliczone bardzo korzystnie dla rzeźnika, bo że średniego cielecia więcej się naważy, niż 50 procent mięsa — a skórka, to jego zysk — nie licząc, że za przednie mięso wyższą cenę od żydów za kg. ściągają. Gdy dziś tak trudno o pieniądze, nie godzi się nawet pięciu złotych tracić — z tego, co słusznie rolnikowi się należy. Wartoby jeszcze na jedno zwrócić uwagę, że kiedy dziś ceny zboża niskie, a owies się urodził, to zupełnie będzie na miejscu i korzyścią dawać krowom owies zamiast otrąb. Ściśle biorąc, to owsa trzeba dać o 15—20 procent więcej, niż otrąb na tę samą dawkę, wyliczoną wedle mleczności krowy — ale jeśli się weźmie pod uwagę, że otręby bywają z płaskim i ze zmiotkami, a owies mamy z własnego pola, to przy cenie owsa, nawet nieco wyższej od otrąb możemy mieć z takiej zamiany korzyść w postaci obfitszego mleka. Z innych pasz lubin odgoryczony, to także ważna oszczędność przy żywieniu — a jakkolwiek żadna pasza groszkowa nie zaleca się w pełnej wyłączonej dawce przy żywieniu krow mlecznych, to przecie częściowo można niemi zastępować kupne treściwe pasze. Zwracam na to uwagę rolnikom, którzy mają sporo własnych zbóż strączkowych — a potem sprzedają je tanio — zakupując jednocześnie sporo kichów i otrąb. W jakim stopniu można zastępować jedne pasze drugimi o tem poinformują żywiciela, lub wskazówki specjalistów w pismach rolniczo-hodowlanych.

Należy przypuszczać, że, choć ku końcowi stycznia, zima się trochę ustali i że nareszcie będzie można wykonać szereg robót, które przy naszych bezdrożach, odkładamy zwykle na czas senny — a przynajmniej twar-

dej znowej drogi. Do takich należy zwózka materiałów drzewnych, zwłaszcza budowlanych, które rolnik musi mieć w zapasie, jeśli cośkolwiek wypadnie mu w lecie budować. Już nie tylko dlatego, że teraz łatwiej się zwozi, ale i dlatego, że materiał cięty w zimie jest trwały i nie tak łatwo grzyb go zjada. A i na porządku do gospodarstwa teraz materiał przygotować należy, by nie przepłacać w składach drzewa za sprychy dzwona itp., gdy się okres nabycia w lecie prześlepi.

A i o lodzie nie zapominajmy, bo to przecie ani rusz prowadzić mleczarni bez lodu — a nawet tam, gdzie mleczarni niema, lód się bardzo przyda, choćby go w sąsiedku trochę nagromadzić, ułożyć ściśle w przynę na pokładzie z torfu, albo plew — a potem zalać, zamrozić i przywalić grubo torfem i słomą. W lecie to ogromna wygoda i korzyść — gdy się mleczywo, czy cokolwiek z mięsa ma do przechowania. Naturalnie, że tam, gdzie jest stała lodownia można mieć lód do nowego, a gdy w stodole przetrwa choć do sierpnia, to i to się opłaca, — W czasie tym, gdy silniejsze mrozy zaczynają chwytać, mnóstwo myszy wędruje do stodoł. Jesteśmy w tym wypadku najczęściej bezradni, a wtenczas dopiero gwałt, gdy się tych szkodników tysiące pojawi. Otóż jest jedna najlepsza rada: pielegnować lasicel wyżyć się niemądrego zwyczajowi szczucia i wyłapywania tych zwierzątek, a oprócz tego naganiać koty do stodoły, zamiast je trzymać przy piecu. Oczywiście i trutki tyfusu mysiego nie powinny być zaniedbane, choć to wymaga pewnej staranności, a przedewszystkiem świeżego zarazka. Trucizny takie, jak zatruta pszenica nie wiele w stodołach warte. Natomiast pułki — sowy, które również bywają po głupieniu tępione, przyczyniają się do wyniszczenia myszy. Dużo w naszych gospodarstwach powstało strat z takiego właśnie nieroztropnego prześladowania zwierząt, które tępiąc szkodniki, pożytek przynoszą.

A odnosi się to nietylko do zwierząt, oraz sów i jastrzębi mysołowów, ale i do tego całego szeregu ptaków śpiewających, które są nam pomocne przy niszczeniu wszelkiego rodzaju robactwa. I teraz byłby czas przypomnieć, choć nieco późno, że obowiązkiem rolnika jest ochraniać takie ptaki. Budujmy im gniazda! Powieszajmy skrzynki legowe w różnych miejscach na drzewach, koło obęścicia; niech na wiosnę osiedlą się koło naszych mieszkań i podwórka. Opis jak się takie gniazda kleić — tanim kosztem, znaleźć można w książeczce „Ochrona ptaków” dr. Sokolowskiego. Będzie przyjemnie, gdy skrzydlata rzesza śpiewem swym umili nam pracę — a pożytecznym, gdy w ogrodzie i na polu ubędzie różnych chrząszczy, liszek i gąsienic.

F. St. (Arol).

Ogródek w mieście i na wsi.

Uwagi ogólne o ogrodach warzywnych dla własnego użytku.

Stosownie do zapowiedzi, przystąpię dziś do omówienia w ogólnych zarysach prowadzenia ogrodów dla własnego użytku. Oczywiście, że zgóry wyeliminuję sady, szklarnie i ogrody, kwiatowe, które mogą tylko wtedy przynieść poważniejsze korzyści, gdy traktuje się je jako przedsięwzięcia handlowe, nie oplacając się natomiast, jeśli chodzi o korzystanie z nich wyłącznie dla siebie. Omawiać zatem będą tylko kwestię zakładania i prowadzenia ogrodów warzywnych.

W ogrodach dla własnego użytku uprawiać się winno te jarzyny, które dana rodzina konsumuje, licząc się oczywiście z terenem i uprawiając warzywa przedewszystkiem wartościowe, które na miejscowym rynku są najdroższe, by uniknąć niepotrzebnego wydawania pieniędzy.

Każda rodzina winna przed założeniem ogrodu zdać sobie dokładnie sprawę, ile i jakie jarzyny zużywa w ciągu roku i wtedy dopiero przystąpić do rozmierzenia posiadanej terenu na ogród, rozmieszczając na kawałku papieru poszczególne grządki, przyczem obliczyć trzeba przeciętną spodziewanego urodzaju stosownie do miejscowych warunków t. j. przedewszystkiem jakości gleby.

Do jarzyn i warzyw, które najlepiej kalkuluje się uprawiać, należą: pomidory, szparagi, kalafior, dynie, pory, selery, cebula; dalej idąc: kapusta brukselska czerwona, włoska, pietruszka, ogórki, rzodkiewka, sałata, chrzan, szpinak, groch szparagowy, rabarber, — a wreszcie marchew, kalarepa, i buraki ćwikłowe. Kapusty zwyczajnej brukwi i kartofli, w ogrodach sadyć się nie opłaca, korzyści bowiem nie wynagrodzą pracy. Zastrzeżę się jednak muszę, że np. szparagi zajmują dużo miejsca i w mniejszych ogródkach nie warto ich uprawiać, tak samo zresztą jak i ogórków.

Przeciętnie rodzina złożona z 4 do 6 osób, lubiąca jarzyny, powinna poświęcić po pół grządki (grządki rozumieć 3 metry długości i 1 metr szerokości) na: pory, selery, kapustę włoską, brukselską i czerwoną; po grządce na: pietruszkę, kalafior, cebulę, szpinak, groch szparagowy, 2—3 na marchew, 3—4 na buraki. Na szparagi trzeba poświęcić stałą grządki; pomidory najlepiej sadyć wzdłuż linii grządek, względnie poświęcić wąską (pół metra) grządki w miejscu, gdzie najczęściej operuje słońce: rzodkiewkę, sałatę, i kalarepę między innymi jarzynami wcześniej bowiem, niż inne podatne są do użytku a wyrwane nie zabierają miejsca w okresie rozrastania się późniejszych warzyw. Dynia najlepiej obradza, gdy posadzona jest na kopcach z dobrej ziemi, na które narzuca się jesienią kompost. Rabarber a zwłaszcza chrzan można uprawiać w zakątkach ogrodu, gdy np. nie da się uformować normalnej grządki dla braku miejsca i t. p. Jednym słowem każdy kawałek ziemi powinien być wykorzystany, bo nawet np. skrawki gruntu pod płotami można obsadzić fasolą pnącą.

Wyzyskanie ziemi nie jest jednak równoznaczne z przeladowywaniem grządek nadmiarem warzyw, gdyż zamiast korzyści — poniesiemy straty. Każda roślina musi mieć koło siebie tyle ziemi, by mogła swobodnie wzrastać i rozwijać się, dlatego też wskazane jest obsiewać grządki raczej rzadziej, niż gęściej, wtedy bowiem zbierzemy plony piękne.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że ogródek, jeśli ma przynieść korzyści — musi być starannie pielęgnowany, a więc podlewany, nawożony i opielany.

Chrońmy się

przed odmrożeniem.

Pogoda szybko się zmieniła, mamy już obecnie dosyć silne mrozy. Nie można ich wprowadzić jeszcze porównywać z mrozami zeszłorocznymi, ale i tak mamy obecnie rankiem, zwłaszcza mróz, sięgający i do dziesięciu stopni. W czasie obecnym przypominają się uporczywie zeszłoroczne odmrożenia. Mróz obecny jest zresztą zupełnie wystarczającym do wywołania świeżych odmrożeń — ale przedewszystkiem kolej na stare, nie dobrze wyleczone.

Wskutek starych odmrożeń, naczynia krwionośne w danych miejscach nie mogą już funkcjonować prawidłowo — pod wpływem stosunkowo nawet niezbyt niskiej temperatury, reagują powierzchowne naczynia krwionośne w starych miejscach odmrożonych, ulegają wkrótce porażeniu, tracą swoje napięcie: następuje miejscowe przekrwienie bierne, charakteryzujące się, nazewną zasinieniem. Ponieważ główną rolę odgrywają tutaj porażone w swej funkcji naczynia — przeto nie dziwne, że miejsca uciśnięte nadmiernie przez obcisłe części naszego ubrania, a przyczem niedostatecznie chronione przed znanym przedewszystkiem reagują.

Dlatego w czasie obecnym powinniśmy już pamiętać o tem, by z ubrania naszego bezwarunkowo wykluczyć wszelkie uciskające części, względnie je w tym stopniu zwolnić, by zupełnie nie uciskały ciała. Dotyczy to przedewszystkiem ochrony rąk i nóg przed odmrożeniem. Rękawiczki winny być zupełnie swobodne, nieuciskające. Buty winny być doskonale wygodne, zupełnie nieuciskające.

Jakie szkody wyrządzają nam szczury?

Ogólnie jest wiadomem, że szczury są wielką plagą, że wyrządzają wiele strat i że należy je tępić wszelkimi sposobami, lecz może nie wszyscy wiedzą, o tych sprawkach, jakie szczury wyrządzają ludności i jakie choroby mogą one roznosić. Dlatego też pragnę tu wyliczyć wszystkie szkody, które mogą być spowodowane przez szczury, a mianowicie:

Szczury są bardzo groźne dla zdrowia ludzi, a także dla zwierząt. Przyczyniają się one do roznoszenia różnych chorób zakaźnych i pasożytniczych z człowieka na człowieka, ze zwierzęcia na zwierzę, oraz ze zwierzęcia na człowieka.

Na człowieka przenoszą one tyfus, dżumę, czerwonkę, i zakaźną żółtaczkę; następnie przenoszą one na człowieka przez swoje pośrednictwo trychiny, zarażając nimi najpierw świnie, a przez spożycie takiego mięsa wieprzowego zarażają się ludzie; szczury przenoszą na ludzi świerzby szczurzy.

Szczury pomiędzy zwierzętami roznoszą zarazę pyśkową-racicową i gruźlicę w oborach.

W znaczeniu gospodarczym szczury powodują następujące straty i wypadki: niszczą one wszelkie skóry, wyroby skórzanego i rogowego, odzież, meble, książki, ziarna zbożowe, owoce, skóry, drzewek, plantacje buraków. Szczury spożywają wszelkie artykuły spożywcze, a także i napoje, za wyjątkiem alkoholu.

Często one zagryzają w chlewach prosięta, a tłustym świniom, szczególnie próśnym maciorom, wygryzają rany w brzuchu, powodując przez to ich śmierć.

Szczury odgryzają też gęsiom błony pławek, znajdujące się pomiędzy palcami; gonią i łapią młode ka-

zki, zagryzają króliki, morskie świnki, młode piskleta, a także niszczą jaj drobiu, nadgryzając ich skorupę. Niejednokrotnie notowane były wypadki zagryzania przez szczury małych dzieci, pozostawianych bez opieki w kołyskach, a nawet zdarzają się poważne i niebezpieczne pogryzienia ludzi dorosłych.

Widzimy więc, że szczury potrafią wyrządzić ludzkości wielkie szkody, i krzywdy. Jak obliczono w Ameryce, szczury powodują roczne straty na 100 milionów dolarów, w Niemczech na kilkanaście milionów marek. Obliczone zostało, że szczur musi spożyć dziennie pokarmu mniej więcej za 10 groszy, czyli za 36 zł rocznie.

Należy więc tępić tych strasznych szkodników — wszelkimi możliwymi sposobami i środkami z całą energią.

Dobrym środkiem na szczury i myszy jest tak zwana cebula morska, którą można nabyć w aptekach lub składach aptecznych bez recepty lekarza.

Sposób zastosowania jest następujący: cebulę morską najpierw gotuje się w czystej wodzie i po ugotowaniu drobno sieka, poczem należy ją zmieszać z gotowaną kaszą i posiekany mięsem; z takiej masy trzeba następnie sformować kulki wielkości włoskiego orzecha i rozkładać takowe po różnych miejscach w budynkach, nawiedzanych przez szczury i myszy. Jednakże cebula morska jest trująca dla niektórych zwierząt jak psy, koty i drób, należy więc zachować pewne ostrożności. — Jednorazowe założenie tej cebuli przy dużej ilości szczurów nie wytepi ich od razu w zupełności i po upływie pewnego czasu należy raz jeszcze to powtórzyć i za każdym razem dodawać do niej innego smaku, np. kaszę, drugi raz ciasto z miodem, to znów mięso itd., ponieważ szczury, poznawszy raz działanie cebuli z daną przynętą, przez długi czas jej nie dotkną.

Rozmaitości

Hodowla drobiu.

czyni znaczne postępy. Zagranicą coraz więcej ludzi zdobywa fortuny rozwijając tę gałąź hodowli. Słynny dziś w Ameryce hodowca kur leghornów Hanson sprzedaje rocznie kur zarodowych za 50.000 dolarów. Hodowca ten w roku 1913 z 1.000 dolarów w kieszeni wydzierżawił 30 akrów ziemi wraz ze starymi zabudowaniami i założył hodowlę kur. Już w roku 1917 z dochodu otrzymanego z tej hodowli, prowadzonej w kierunku zarodowym, zakupił na własność dzierzawioną farmę, a obecnie jest już królem leghornów w Ameryce, a kury Hansona słyną na cały świat ze swej nieśności. Historia krótka ale pouczająca. Inicjatywa i umiejętna praca cudów dokonywa.

Robaki potwory.

Wybitny przyrodnik australijski, profesor Charles Barret odkrył w czasie wycieczki naturalistycznej w południowo-wschodniej Australji nieznanego dotąd gatunek robaków ziemnych o potwornej wręcz wielkości. Robaki te należą do tej samej rodziny, co używane u nas jako przynęta do łowienia ryb, t. zw. glisty ziemne. Owe australijskie glisty długie są zazwyczaj na 1 i pół metra, a spotyka się okazy dochodzące do 3 i pół metrów długości. Mimo tej długości potrafią one wiercać się na kilka metrów w głąb ziemi i są niezwykle czujne na każde drganie ziemi, dzięki czemu schwytanie ich jest rzeczą bardzo trudną

Papież a ptaki.

Niedawno Ojciec święty przyjął pielgrzymkę 500 wieśniaków z Agro. Po złożeniu hołdu Ojcu św. dwóch wieśniaków zbliżyło się do papieża i wręczyło mu bogatą skrzynkę, w której się znajdowała cenna tiara, kosztownie ozdobiona.

W kilka chwil później dwoje dzieci ofiarowało papieżowi piękną klatkę z parą rasowych gołębi. Z wszystkich darów, jakie do tej pory Ojciec św. otrzymał w okazji jubileuszu kapłańskiego, najmiłym darem była właśnie ta klatka z gołębiami. Nic też dziwnego, że Ojciec święty dłużej zatrzymał się przy tych dzieciach i wzruszony dziękował im za gołębie.

Jak wiadomo, Pius XI jest wielkim przyjacielem ptaków i największą jego przyjemnością codzienną jest odwiedzanie orła, którego ułokował w ogrodach watykańskich, zaraz w pierwszych dniach swojego pontyfikatu.

Pytania i odpowiedzi

Gonienie się krowy.

Pytanie. Mam młodą krowę, która w kwietniu roku ubiegłego pierwszy raz ocieliła się, jednak do tej pory jeszcze się nie pogoniła i nie objawia żadnej chęci do gonienia się. Proszę Szan. Redakcję o poradę czy istnieje środek celem pobudzenia krowy do gonienia się? **F. 109.**

Odpowiedź. Brak popędu płciowego u krowy, objawia się, gdy są albo złe utrzymanie lub gdy są zbyt dobrze utrzymywane. W pierwszym wypadku krowę należy przeprowadzić do normalnego stanu czyli dobrego wyglądu i zdrowotności, w drugim wypadku, jeżeli krowa się zapasła, należy dążyć do obchudzenia jej, przez zmniejszenie intensywnego żywienia i stałe codzienne wypuszczanie krowy na plac (podwórce) lub do sadu. W obydwu wypadkach krowy objawiające brak popędu, płciowego, należy wiązać w oborze blisko buchając, który może ją obwachiwać. Wskazaną jest wypuszczać taką krowę nawet codziennie na okólnik lub gnojownik ogrodzony wraz z bykiem, który przez stałe obcowanie napewno ją pobudzi do latowania się. Jednak gdyby i te próby zawiodły, to krowę można wstawić do obory sąsiada, przedtem należy się jednak przekonać, czy niema w jego oborze jakiejś zaraźliwej choroby. Gdy u sąsiada bydło jest zupełnie zdrowe a wstawi się do takiej obory krowę nie objawiającą popędu płciowego, to po kilku dniach przetrzymania jej w takiej oborze popęd płciowy się obudzi. **I. R.**

Zielone wszy na mircie.

Pytanie. Mam kilka mirt pokojowych, które dostają tak zwanych zielonych wszy. Wszy te niszczą nie tylko liście, lecz i gałązki. Proszę Szan. Redakcję o poradę, co należy uczynić, by wszy te wygubić? **F. 109.**

Odpowiedź. Zielone wszy na mircie, można wygubić dwoma sposobami:

- wygnieciem ich palcami;
- smarowaniem płynem odwaru tytoniowego. Należy pół funta presówki ugotować pod pokrywką, nie odkrywając wystudzić a po wystudzeniu smarować tak liście jak i gałązki myrty. Wszy nie znosząc silnego zapachu tytoniowego wyniszczą się. **I. R.**

Tępienie mrówek i karaluchów.

Pytanie. Jest u mnie mnóstwo mrówek i moc karaluchów w mieszkaniu, czem je wytępić. **Z. K.**

Odpowiedź. Mrówki w mieszkaniu wyginą, gdy posypimy w miejscach, gdzie przebywają popiołem drzewnego, gipsu, lub mialu wapiennego. Nie lubią również